

MOTYLKI

10 04 piątek

1. Opowiadanie pt. „Historia żółtego kurczątka” IV2,

Na wiejskim podwórku, w przytulnym kurniku, mieszkało sobie śliczne kurczątko ze swoją mamą - kurką i tatą - kogutem. Mama kura uczyła je dreptać po podwórku i wygrzebywać pazurkami z ziemi pyszne ziarenka i robaczki. Tata kogut pokazywał, jak trzeba wsakiwać na płot i pisać donośnie - kukuryku. Oboje rodzice bardzo kochali swoje maleństwo. Aż nagle, któregoś dnia, a było to wczesną wiosną, kurczątko spostrzegło, że rodzice nie mają już dla niego tyle czasu.

- Pii, pii... pobaw się ze mną, mamó - prosiło.

- Ko, ko, ko - gdała kura, nie mam dzisiaj czasu, muszę znieść dużo jajek, ko, ko, ko Wielkanoc już blisko! Pobaw się samo moje Maleństwo.

I kura poszła znosić jajka.

Kurczątko pobiegło do taty koguta.

- Pi, pi... Nudzi mi się...Pobaw się ze mną tatusiu!

- Kukuryku! Nie mam dziś czasu, muszę obudzić gospodynię i ogłosić całemu światu, że Wielkanoc już blisko. Pobaw się samo Maleństwo i kogut wskoczył na płot wołając donośnie - kukuryku!

Obrażone kurczątko poszło w świat. Na łące spotkało baranka.

- Bee, bee dokąd idziesz Maleństwo? Takie małe kurczątka nie powinny oddalać się same od domu, bee...

- Pi, pi... Przez tę Wielkanoc nikt nie ma dla mnie czasu. Komu w ogóle potrzebne są te Święta?

- Jak to, bee... Nie wiesz? No to posłuchaj:

Święta potrzebne są kwiatom, żeby mogły kolorami przystroić świat.

Święta potrzebne są mamusiom, żeby mogły upiec pyszne wielkanocne ciasta baby i mazurki.

Święta potrzebne są tatusiom, żeby mogli zaczarować jajka w kolorowe pisanki.

Święta potrzebne są też dzieciom, żeby mogły znaleźć prezenty od wielkanocnego zajączka i oblewać się wodą w Lany Poniedziałek.

- Aha! Pi, pi teraz już rozumiem, muszę szybko przeprosić rodziców, że byłem niegrzeczne, a potem pobiegnę sprawdzić, czy wszystko już gotowe do Wielkanocy, pi, pi. Do widzenia baranku!

Rozmowa na temat utworu – rozwijanie mowy i myślenia

Kto był głównym bohaterem opowiadania?
Gdzie mieszkało kurczątko i z kim?
Dlaczego rodzice nie mieli czasu dla kurczątko?
Co zrobiło kurczątko? Kogo spotkało?
Komu potrzebne są Święta Wielkanocne?
Jakie znacie inne zwyczaje Wielkanocne?
Co nie pasuje do Wielkanocy?

2. Ćwiczenie relaksacyjne - masażyk . I 5

Kurki znoszą jajka, a z jajek robimy pisanki. Teraz rodzice narysują wam takie pisanki na plecach. Dzieci i rodzice siadają w kole za dziećmi. Rodzice wykonują masaż na plecach dzieci.

Stary niedźwiedź mocno śpi i o wielkanocy śni:
Śniła mu się pisaneczka, (rysowanie jajka na plecach
ta co cała jest w kropeczkach, (uderzenia paluszkami - kropki.)
Była też w paseczki, (rysujemy paseczki).
I w wesołe krateczki, (rysujemy krateczkę).
Ta w malutkie ślimaczki, (rysujemy ślimaczki).
I żółciutkie kurczaczki, (rysujemy kurczaczki - kółko, kółko, nóżki, dzióbek).
Cii... wielkanoc - ach to ty! (całymi dłońmi).

3. Malowanie farbami nt pisanka – rozwijanie sprawności manualnych IV8